Dr Jacek Barcik, Katedra Prawa Międzynarodowego Publicznego i Prawa Europejskiego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego

Autoreferat

1. Wstęp

Zgodnie z art. 18a ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.), przepisami Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 września 2011 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. Nr 204, poz. 1200), Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 196, poz. 1165) oraz Komunikatem nr 5/2011 Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów składam niniejszy autoreferat sporządzony dla celów postępowania habilitacyjnego, zawierający informację na temat uzyskanych przeze mnie stopni naukowych i przebiegu dotychczasowego zatrudnienia w jednostkach naukowych, charakterystykę osiągnięcia naukowego w rozumieniu art. 16 ust. 2 pkt. 1 wskazanej powyżej ustawy, a także zwięzłe omówienie moich pozostałych osiągnięć i dorobku naukowego. Dodatkowa informacja dotycząca osiągnięć dydaktycznych, współpracy naukowej i działalności z zakresu popularyzacji nauki zawarta została w odrębnym załączniku nr 6.

2. Imię i Nazwisko

Jacek Barcik, dr, adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego i Prawa Europejskiego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego.

3. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe

Dyplom magistra prawa uzyskałem w 2001 r., broniąc pracę magisterską zatytułowaną „*Prezydent a Rada Ministrów w świetle Konstytucji III RP*". Praca została napisana w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, pod kierunkiem prof. dr hab. Ryszarda Małajnego (recenzentem był dr Andrzej Bisztyga). Dotyczyła relacji między dwoma członami polskiej egzekutywy, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru polityki zagranicznej.

Stopień naukowy doktora prawa został mi nadany mocą uchwały Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, podjętej w dniu 18 października 2005 r. Podstawą dla jej przyjęcia była pozytywnie zakończona obrona dysertacji zatytułowanej „*Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony*" przygotowanej w Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego i Prawa Europejskiego. Promotorem rozprawy była prof. dr hab. Genowefa

Grabowska, zaś recenzentami prof. dr hab. Janusz Symonides i prof. UWr. dr hab. Krzysztof Wójtowicz. Praca została nagrodzona wyróżnieniem.

W 2004 r. uzyskałem dyplom ukończenia Zaocznych Podyplomowych Studiów Bezpieczeństwa Narodowego na Akademii Obrony Narodowej (rok akademicki 2003-2004). Podstawą do jego nadania było przygotowanie i obrona pracy studyjnej zatytułowanej „*Akt terrorystyczny i jego sprawca w świetle prawa międzynarodowego i prawa wewnętrznego*". Promotorem pracy był gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz.

4. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

W latach 2001–2005 r. pobierałem stypendium doktoranckie w Katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego i Prawa Europejskiego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Od 2006 r. pozostaję nieprzerwanie zatrudniony jako adiunkt w wymienionej katedrze. W 2008 r. skorzystałem jednak z półrocznego urlopu, który wykorzystałem pełniąc służbę specjalisty prawnego w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Afganistanie.

Od 2006 r. pozostaję także zatrudniony na stanowisku adiunkta w Katedrze Prawa i Administracji Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej w Katowicach

5. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego:

„Międzynarodowe prawo zdrowia publicznego".

b) (autor, tytuł publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa):

Jacek Barcik, „Międzynarodowe prawo zdrowia publicznego", Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2013, s. 370, recenzent wydawniczy: prof. UWr. dr hab. Krzysztof Wójtowicz.

Publikację sfinansowano z indywidualnego grantu badawczego Narodowego Centrum Nauki (NCN) w ramach programu OPUS, przyznanego na podstawie decyzji Dyrektora NCN nr DEC-2012/05/B/HS5/01719 z dnia 7 grudnia 2012 r. Tytuł projektu badawczego: *Międzynarodowe prawo zdrowia publicznego*". Habilitant pełnił rolę kierownika projektu.

c) omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

- Omówienie celu naukowego i systematyki pracy

We współczesnych czasach jesteśmy świadkami postępującego procesu globalizacji zdrowia. Wywołana trendami globalizacyjnymi wzajemna zależność członków społeczności międzynarodowej bezpośrednio wpływa na bezpieczeństwo zdrowotne ludności w poszczególnych państwach. Narastające w wyniku procesu globalizacji, międzynarodowe problemy w zakresie zdrowia publicznego rodzą konieczność międzynarodowej reakcji prawnej. Unormowania wewnętrzne, przyjmowane na szczeblu krajowym, nie zapewniają skuteczności i efektywności w zarządzania globalnymi problemami zdrowia publicznego. Czynnikami powodującymi konieczność zacieśnienia współpracy międzynarodowej pozostają m.in.: rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych, z natury transgranicznych, wzrost zachorowalności na choroby cywilizacyjne w państwach rozwiniętych, potrzeba powiązania zagadnień zdrowotnych z pomocą rozwojową w państwach rozwijających się, a także wzrost zagrożenia aktami terroryzmu biologicznego. Wymienione czynniki spowodowały zwiększenie zainteresowania społeczności międzynarodowej regulacją problematyki zdrowia publicznego w drodze przyjmowania wiążących zobowiązań międzynarodowych. Nasilająca się współpraca dała z kolei asumpt do stworzenia pojęcia międzynarodowego prawa zdrowia publicznego (*international health law*; dalej: mpzp). Jest ono wyodrębnioną gałęzią prawa międzynarodowego, znajdującą się dopiero w początkowym stadium swojego rozwoju.

Celem pracy jest, po pierwsze, próba charakterystyki mpzp jako gałęzi prawa międzynarodowego i, po drugie, uzyskanie odpowiedzi na pytanie czy mpzp może, ewentualnie pod jakimi warunkami, być efektywnym instrumentem ułatwiającym rozwiązywanie międzynarodowych problemów zdrowotnych. Tym głównym celom podporządkowane są cele szczegółowe związane z próbami ustalenia: jaki jest zakres przedmiotowy mpzp; jakie są źródła mpzp; jaki jest mechanizm stanowienia mpzp; jak przedstawiają się kompetencje powszechnych organizacji międzynarodowych działających w zakresie zdrowia publicznego (WHO, WTO, FAO, MOP) do tworzenia norm prawnych z tej dziedziny; jaka jest relacja norm mpzp do krajowych porządków prawnych; jaki jest stan regulacji mpzp na gruncie regionalnym; jaka jest relacja mpzp do innych gałęzi prawa międzynarodowego; jak przedstawia się mechanizm egzekwowania mpzp. Pytania te wyznaczają zarazem szczegółowe problemy badawcze.

Wstępnie założono dwie hipotezy badawcze. Pierwszą, o istnieniu mpzp jako wyodrębnionej, choć nadal znajdującej się *in statu nascendi*, gałęzi prawa międzynarodowego

publicznego i, drugą, iż prawo to może, pod pewnymi warunkami, być skutecznym mechanizmem ułatwiającym rozwiązywanie międzynarodowych problemów zdrowotnych.

Struktura pracy składa się sześciu rozdziałów. Zostały one oparte na triadzie: „tworzenie prawa" – „stosowanie prawa" – „egzekwowania prawa" (odpowiednio rozdziały 4,5 i 6). Są one poprzedzone koniecznymi wyjaśnieniami terminologicznymi (rozdział 1), analizą miejsca zdrowia publicznego w systemie prawa międzynarodowego (rozdział 2) i wskazaniem podstaw aksjologicznych mpzp, determinujących proces jego tworzenia (rozdział 3).

W pierwszej kolejności (rozdział 1 zatytułowany „*Zagadnienia wprowadzające*") konieczne było poczynienie pewnych wyjaśnień terminologicznych, poprzez zdefiniowanie używanych w książce pojęć, takich jak: „zdrowie" i „zdrowie publiczne". Należało odnieść się także do definicji zdrowia publicznego funkcjonujących w nauce zdrowia publicznego. Przedstawiono również genezę i ewolucję mpzp, poczynając od pierwszych regulacji w XIX w. Prowadziła ona do wykształcenia się mpzp, które również wymagało zdefiniowania. Wydaje się, że najprostsza definicja brzmiałaby: mpzp to gałąź prawa międzynarodowego publicznego zawierająca normy prawne regulujące zagadnienia z zakresu zdrowia publicznego.

Współcześnie powszechnie odróżnia się mpzp od tzw. globalnego prawa zdrowia publicznego (*global health law* w odróżnieniu od *international health law*). Dystynkcja między nimi ma istotne znaczenie, które nie sprowadza się tylko do nazewnictwa. Autor poddaje to rozgraniczenie krytycznej analizie. Rozdział pierwszy zamyka prezentacja najważniejszych międzynarodowych problemów zdrowotnych, których rozwiązywanie za pomocą instrumentów prawa międzynarodowego może wyznaczać potencjalne kierunki dalszego rozwoju mpzp.

W następnej części pracy (Rozdział 2 – „*Miejsce zdrowia publicznego w systemie prawa międzynarodowego*") w pierwszej kolejności zdefiniowano pojęcie gałęzi prawa międzynarodowego i odniesiono je do mpzp. Następnie określono i powiązano cele mpzp z funkcjami zdrowia publicznego, koncepcją wykształconą w nauce zdrowia publicznego. Konieczne było także określenie zakresu przedmiotowego mpzp. Występuje tu istotny problem, gdyż prawo to może być rozpatrywane w ujęciu szerszym i węższym. W węższym ujęciu ogranicza się do zapobiegania chorobom zakaźnym, regulacji antynikotynowych oraz antynarkotykowych. W szerszym znaczeniu występuje zjawisko „*issue link*" oznaczające powiązanie ze zdrowiem publicznym wielu innych dziedzin życia. Regulacje dotyczące zdrowia są zatem rozsiane w szeregu konwencji nieodnoszących się bezpośrednio do dziedziny zdrowia publicznego. W szerszym, podzielanym przez autora znaczeniu, do mpzp zaliczymy m.in.: zagadnienia biomedycyny, medycyny pracy, niepełnosprawności, bezpieczeństwa żywności i

leków, bioterroryzmu. Bardzo przydatna dla określenia zakresu przedmiotowego mpzp jest, wykształcona w nauce zdrowia publicznego, koncepcja funkcji zdrowia publicznego.

W dalszej części rozdziału drugiego analizowana jest wzajemna relacja mpzp do innych gałęzi prawa międzynarodowego, przy czym najbliższe powiązania występują z międzynarodowym prawem środowiska, międzynarodowym prawem handlowym, międzynarodowym prawem patentowym, międzynarodowym prawem karnym, międzynarodowym prawem pracy, międzynarodowym prawem praw człowieka, międzynarodowym prawem humanitarnym konfliktów zbrojnych. Zwieńczeniem rozdziału jest zarysowanie problematyki stosunku mpzp do wewnętrznego prawa zdrowia publicznego, przyjmowanego w krajowych porządkach prawnych.

Trzecią część pracy („*Prawo do zdrowia w systemie praw człowieka*") poświęcono podstawie aksjologicznej mpzp. Podstawą tą jest prawo do zdrowia rozumiane jako fundamentalne prawo człowieka. Nakłada ono na państwa obowiązek podejmowania pozytywnych działań dla realizacji najwyższego osiągalnego stanu zdrowia. Służy zarazem jako oparcie normatywne i mocny bodziec dla dalszego rozwoju mpzp. Dlatego też w systematyce książki rozdział ten został umiejscowiony przed częścią pracy poświeconą tworzeniu mpzp. Dla uchwycenia ewentualnej ewolucji mpzp konieczne było szczegółowe omówienie prawa do zdrowia, w tym jego zakresu oraz rozumienia na gruncie rożnych kultur i religii. Analizie poddano koncepcję „*human rights based approach to health*" oraz kwalifikację zdrowia jako globalnego dobra publicznego. W tym kontekście pojawiło się zagadnienie uznania prawa do zdrowia za normę *erga omnes* prawa międzynarodowego, oraz jej relację do nieostrego katalogu norm *iuris cogentis*.

W dalszej kolejności (Rozdział 4 – „*Tworzenie mpzp*") konieczne było zaprezentowanie źródeł mpzp. Omówiono potencjalne zastosowanie do dziedziny mpzp klasycznych źródeł prawa międzynarodowego, wymienionych w art. 38 Statutu MTS (umowy międzynarodowe i zwyczaj międzynarodowy), jak też sięgnięto poza ten katalog, analizując zastosowanie aktów jednostronnych państw i uchwał organizacji międzynarodowych. Poruszono także rolę miękkiego prawa międzynarodowego w zakresie globalnego zdrowia. Po prezentacji źródeł mpzp, wskazano organizacje międzynarodowe tworzące to prawo. Dokonano analizy kompetencji prawodawczych i dorobku ONZ, WHO, WTO, FAO, MOP, jak też, na szczeblu regionalnym, Rady Europy, UE, OPA, UA. Zarysowano cechy proces prawotwórczego, zaś odrębnym rozważaniom poddano w tym zakresie takie istotne zagadnienia, jak prawo a moralność i etyka w kontekście mpzp, wpływ zasad słuszności (*equity*) na stanowienie mpzp

oraz globalna sprawiedliwość a mpzp. Zbadano także kwestie legalności i legitymizacji mpzp. Po ich prezentacji dokonano analizy propozycji zarządzania zdrowiem globalnym w kontekście mpzp (Rozdział 5 – „*Stosowanie mpzp*"). Przedstawiono nowe zjawisko związane z globalnym zarządzaniem zdrowiem publicznym, jakim są partnerstwa publiczno-prywatne. Ze względu na szeroki zakres przedmiotowy mpzp omówiono stosowanie mpzp jedynie w wybranych obszarach zdrowia publicznego, takich jak zapobieganie i zwalczanie chorób zakaźnych, czy ograniczanie użycia tytoniu.

W ostatniej części pracy (Rozdział 6 – „*Egzekwowanie mpzp*") zaprezentowano, w pierwszej kolejności używane w relacjach międzynarodowych sankcje i ich zastosowanie w obszarze mpzp. Następnie starano się ustalić zakres podmiotowy i przedmiotowy odpowiedzialności międzynarodowej za naruszenia mpzp. Uzupełniono je rozważaniami dotyczącymi odpowiedzialności na gruncie prawa wewnętrznego. Wskazano także międzynarodowe organy egzekwowania mpzp, dzieląc je, ze względu na charakter prawny, na organy: sądowe, *quasi*-sądowe i polityczne. Osobno omówiono problem egzekwowania prawa w reżimach zamkniętych, takich jak reżim WTO. Oceniono także możliwość powołania międzynarodowej policji sanitarnej wyposażonej w prawo stosowania sankcji.

Pracę zamyka podsumowanie zawierające wnioski końcowe.

W toku badań zastosowano kilka metod badawczych, z których najważniejsze znaczenie ma metoda dogmatyczna, polegająca na badaniu przepisów tworzących zręby międzynarodowego prawa zdrowia publicznego w celu ustalenia ich treści oraz podjęcia próby systematyki. Sięgnięto także do metody teoretyczno-prawnej, koncentrując się na badaniu sposobów stanowienia, stosowania i egzekucji mpzp. W jej ramach konieczna była analiza opracowań naukowych, związanych m.in. z działalnością WHO. Pomocniczo zastosowana została również metoda historyczno-prawna, polegająca na przedstawieniu genezy mpzp i zarysowaniu kierunków jego ewolucji, oraz metoda empiryczna, w ramach której wskazano źródła materialne powstawania mpzp wraz z próbą oceny ich zastosowania w praktyce międzynarodowej i efektach regulacji dla społeczności międzynarodowej.

Podkreślić należy, że podjęta problematyka badawcza ma charakter interdyscyplinarny, plasując się zarówno w sferze zainteresowania nauki prawa międzynarodowego publicznego, jak i nauki zdrowia publicznego. Badania w zakresie kształtowania się mpzp rozpoczęto w krajach zachodnich dopiero pod koniec lat 90. Ubiegłego stulecia, przy czym większość literatury pochodzi z kilku ostatnich lat. W Polsce dziedzina ta wciąż posiada walor nowości, mimo, że pojawiają się pojedyncze publikacje, tak ze strony specjalistów prawa międzynarodowego, jak i

ekspertów zdrowia publicznego. Mają one jednak charakter wycinkowy i nie analizują kompleksowo omawianej materii. W nauce zachodniej publikowane są wprawdzie książki i artykuły zajmujące się badanymi kwestiami (np. O. Aginam, Global health governance: international law and public health in a divided world, Toronto 2005; D.P. Fidler, International law and public health, New York 2000; M. Bélanger M., Introduction à un droit mondial de la santé, 2009; X. Seuba Hernández, La Emergencia del Derecho internacional de la salud, „Revista Digital de la Facultad de Derecho", 2009, no. 1), poświęcają one jednak niewiele uwagi zagadnieniom stanowienia, stosowania i egzekucji międzynarodowego prawa zdrowia publicznego, koncentrując się raczej na materialnym zakresie regulacji. Brak syntetycznej monografii oraz perspektywiczny charakter badanego zjawiska uzasadniał podjęcie omawianej tematyki. Książka wypełnia lukę w tym zakresie, stanowiąc wkład do dorobku nauki prawa międzynarodowego i nauki zdrowia publicznego.

- Omówienie osiągniętych wyników

Przeprowadzone badania pozwoliły ogólnie godzić się z M. Koskenniemi, który słusznie zauważył, że prawo międzynarodowe znajduje się obecnie „pomiędzy kosmopolitycznym etosem i techniczną specjalizacją". Wyrazem tego jest różnicowanie się prawa międzynarodowego na wiele funkcjonalnych reżimów regulacyjnych. Jednym z nich pozostaje mpzp. Jest to stosunkowo nowa gałąź prawa międzynarodowego, choć jej korzenie sięgają pierwszych wielostronnych konwencji sanitarnych zawieranych w XIX w. Po raz pierwszy określenie „międzynarodowe prawo sanitarne" pojawia się w latach 30. XX w., co świadczy o bardzo wąskim zakresie regulacyjnym. Ograniczał się on do zwalczania rozprzestrzeniania się wybranych chorób zakaźnych (których lista z biegiem czasu rosła), ewentualnie do norm wymierzonych w nielegalny handel opium i handel alkoholem. Z upływem lat ramy treściowe ulegały stopniowemu rozszerzeniu, co wiązać należy z koncepcją „nowego zdrowia publicznego", upowszechnioną na forum WHO w latach 80. XX w. Rewolucjonizowała ona sposób rozumienia „zdrowia publicznego" tak w wymiarze międzynarodowym, jak i krajowym. Jej przyjęcie zawdzięczać należy trendom globalizacyjnym, które okazały się także kluczowym czynnikiem rozwoju mpzp. Będący ich wynikiem rozrost ilościowy międzynarodowych norm prawnych w zakresie zdrowia publicznego doprowadził do wykształcenia się mpzp, jako odrębnej gałęzi prawa międzynarodowego. Zarazem skala globalizacji zdrowia, angażująca poza tradycyjnymi podmiotami prawa międzynarodowego, takimi jak państwa, także innych uczestników stosunków międzynarodowych, jak korporacje wielonarodowe, międzynarodowe

organizacje pozarządowe, ośrodki naukowe, dała asumpt do twierdzenia o wykształceniu się „globalnego prawa zdrowia publicznego", w odróżnieniu od tradycyjnego międzynarodowego prawa zdrowia publicznego. Globalne prawo ma różnić się od poprzednika innym kręgiem adresatów norm prawnych, szerszym terytorialnie zakresem regulacji obejmującym cały świat i innym mechanizmem tworzenia prawa międzynarodowego zakładającym udział podmiotów pozapaństwowych. Jego istnienie ma świadczyć o zmianie westfalskiego paradygmatu prawa międzynarodowego opartego na horyzontalnej współpracy suwerennych państw między sobą i wertykalnej współpracy państw z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych. Obecnie przekształca się on faktycznie w układ horyzontalny, zakładający równy udział wszystkich uczestników. Dobrą ilustracją tego stanu jest próba rozwiązywania międzynarodowego problemu zdrowotnego związanego z dostępem do farmaceutyków w państwach rozwijających się. Państwa nie są w stanie rozwiązać samodzielnie tego problemu bez partnerskiego udziału międzynarodowych koncernów farmaceutycznych, organizacji pozarządowych i przedstawicieli lokalnych społeczności. Te jednak są upośledzone prawnie, nie będąc podmiotami prawa międzynarodowego nie mogą uczestniczyć we współpracy na równych prawach. Próbuje się omijać tę przeszkodę tworząc partnerstwa publiczno-prywatne w dziedzinie zdrowia globalnego. Niektóre z nich mają szczególną, unikalną podmiotowość prawnomiędzynarodową. Ich rozwój stanowi wyłom w państwowocentrycznej mozaice westfalskiej.

Ostateczne wyniki badań pozwoliły na wyciągniecie następujących wniosków:

1. Prawo międzynarodowe w zakresie zdrowia publicznego przeszło długą ewolucję. Poczynając od pierwszych sektorowych konwencji sanitarnych, poprzez Międzynarodowe Przepisy Zdrowotne (dalej: IHR), oraz stopniowe rozszerzenie zakresu regulacji, wiążące się z koncepcją „nowego zdrowia publicznego", przekształcało się w osobną gałąź prawa międzynarodowego. Współcześnie, pojawiające się głosy o dalszej transformacji w „globalne prawo zdrowia publicznego" należy uznać za przedwczesne. O ile problemy zdrowotne rzeczywiście się zglobalizowały, tworząc „globalne zdrowie", o tyle prawo międzynarodowe pozostało nadal państwowocentryczne. Choć wpływ podmiotów pozapaństwowych, takich jak organizacje pozarządowe i korporacje wielonarodowe na tworzenie tego prawa (pośrednio) i jego stosowanie (nierzadko bezpośrednio) cały czas wzrasta, to nie jest nie jeszcze dowód na wykształcenie się globalnych, niezależnych od państw mechanizmów tworzenia, stosowania i egzekwowania międzynarodowego prawa zdrowia publicznego. Dalszy rozwój tego prawa odbywać się będzie w reakcji na problemy zdrowotne trapiące świat, będąc wymuszanym koniecznością realizacji międzynarodowego prawa do zdrowia. Nie należy raczej przewidywać

zmiany w sposobach kreacji mpzp, choć zagadnienie to wiąże się z szerszym problemem zmian w postwestfalskim systemie prawa międzynarodowego. Nie da się także jednoznacznie przewidzieć treści mpzp, gdyż, jak zasadnie zauważył H. Leenen „prawo zdrowia publicznego jest tak niewyraźne jak rozwój nauk medycznych i systemów zdrowotnych".

2. Związek prawa międzynarodowego i zdrowia publicznego, zapoczątkowany w XIX w. i początkowo skromnie ograniczony do zwalczania chorób zakaźnych, od kilku dekad przeżywa dynamiczny rozwój. Wyspecjalizowany przedmiot regulacji, podstawy aksjologiczne w postaci prawa do zdrowia oraz rozrost ilościowy norm prawnych pozwalają uznać mpzp za odrębną gałąź prawa międzynarodowego. Jej zakres pozostaje nieostry i nadal podlega redefiniowaniu, co nie dziwi biorąc pod uwagę nieprecyzyjną definicję „zdrowia publicznego". Jest to także szczególna gałąź prawa międzynarodowego, gdyż wchodzące w jej skład normy rozsiane są w aktach prawnych tradycyjnie zaliczanych do innych, pokrewnych gałęzi prawa międzynarodowego. Najbliższy związek z mpzp wykazuje sześć reżimów regulacyjnych wykształconych w drugiej połowie XX w. Jest to międzynarodowe prawo środowiska, od którego mpzp zapożyczyło instrument prawny w postaci konwencji ramowej, oraz niektóre zasady (np. zasadę przezorności); międzynarodowe prawo handlowe i związane z nim międzynarodowe prawo patentowe, które w relacjach z mpzp wykazują stałe napięcie; międzynarodowe prawo karne działające następczo w razie popełniania przestępstwa lub zbrodni międzynarodowej związanej z uszczerbkiem na zdrowiu; międzynarodowe prawo pracy stawiające sobie za cel m.in. ochronę zdrowia w stosunkach pracy; międzynarodowe prawo praw człowieka, szczególnie ważne dla mpzp ze względu na obecność w nim prawa do zdrowia i; międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych mające zapewniać ochronę zdrowia w toku, co tylko pozornie brzmi jak oksymoron, konfliktów zbrojnych.

Cele mpzp zazębiają się z funkcjami zdrowia publicznego, zaś dla zapewnienia jego efektywności istotne jest dokonanie należytej implementacji mpzp na szczeblu krajowym. Pytanie o kształt relacji mpzp do wewnętrznych porządków prawnych jest pytaniem o kształt samego międzynarodowego prawa zdrowia publicznego W obecnym układzie stosunków międzynarodowych może ono mieć jedynie uzupełniające, ewentualnie wytyczające kierunki aktywności dla państw. Pozostają one i pozostaną głównym twórcą, a zarazem odbiorcą tego prawa, stąd też istotna jest jego należyta implementacja w wewnętrznych porządkach prawnych. Sposób jej dokonywania oraz miejsce norm mpzp w prawie każdego państwa regulują z reguły

krajowe przepisy konstytucyjne, odnoszące się do roli prawa międzynarodowego na gruncie prawa danego państwa.

3. U podstaw regulacji prawnych obok kryterium prakseologicznego, związanego z celowością przyjmowania określonych norm, leży kryterium aksjologiczne tworzące bazę wartości na której normy te się opierają. Często, jak to ma miejsce np. w prawie międzynarodowym i europejskim, wartości te stanowią zasady przewodnie danego systemu prawa. Służą interpretacji jego norm, zapewniają także pomoc w przypadku zaistnienia luk prawnych. Stanowią również bodziec motywujący do, i zarazem uzasadniający, przyjmowanie nowych regulacji z określonej dziedziny. Nie inaczej dzieje się z mpzp. Prawo do zdrowia jest aksjologiczną podstawą, na której ta nowa gałąź prawa międzynarodowego może się stabilnie oprzeć. Jest także, jak zauważyli Gostin, Heywood, Ooms, Grover, Røttingen i Chenguang, „ogniskowym punktem dla innowacyjnego globalnego zarządzania w zakresie zdrowia".

Ponieważ zakres przedmiotowy prawa międzynarodowego ewoluuje, obejmując coraz to nowe obszary, można wnioskować, że da to impuls do przyjmowania kolejnych regulacji zaliczanych do mpzp. Już dziś można dostrzec tę korelację między prawem do zdrowia a mpzp. O ile pierwsze stosowne regulacje międzynarodowe koncentrowały się na zwalczaniu chorób zakaźnych, o tyle obecnie, m.in. pod wpływem prawa do zdrowia, coraz śmielej wkraczają na nowe obszary (np. prawa do zdrowia kobiet, osób niepełnosprawnych, zwalczania produkcji, sprzedaży i spożycia wyrobów tytoniowych). Powoduje to, że mpzp jest przedmiotowo bardzo rozległe, sprawiając wrażenie treściowego chaosu. Można wręcz się zastanawiać, czy stanowią jedną gałąź prawa regulacje bardzo od siebie odległe tematycznie (np. dotyczące zakazu klonowania istot ludzkich i transgranicznego przepływu usług zdrowotnych). Łącznikiem, spoiwem, aksjologicznym źródłem regulacji jest właśnie prawo do zdrowia, z którego wypływają wszystkie, tak różne od siebie regulacje. Bez jego uznania rozważanie istnienia mpzp byłoby bezcelowe. Zarazem cechy prawa do zdrowia, w powiązaniu z cechami prawa międzynarodowego publicznego, silnie odciskają się na mpzp, determinując jego charakter. Będąc prawem II generacji nie podlega ono natychmiastowej wykonalności, zatem trudno jest o ustalenie jednolitych, prawnie wiążących, międzynarodowych standardów w odniesieniu do poszczególnych aspektów związanych ze zdrowiem. Państwa pozostają na różnym stopniu jego wdrażania, co dodatkowo pozostaje silnie uwarunkowane czynnikiem kulturowym. Zauważalna jest jednak tendencja do uznawania tego prawa do gruncie krajowych porządków prawnych. Można wnosić, że fakt ten, w powiązaniu z postępującą globalizacją i powolnym przesuwaniem

się ośrodków legislacyjnych z poziomu narodowego na poziom międzynarodowy, stanie się inspiracją do przyjmowania nowych konwencji międzynarodowych zaliczanych do mpzp. Dodatkowo sprzyja temu zaliczenie zdrowia do zagadnień wiążących się z bezpieczeństwem narodowym i międzynarodowym i powstanie nowego wymiaru bezpieczeństwa, jakim jest bezpieczeństwo zdrowotne. Poszczególne państwa i cała społeczność międzynarodowa w swoich dobrze pojętych interesach skazane są na współpracę, przyjmującą także postać traktatową, w zakresie problemów zdrowotnych. Nie zmienia to jednak faktu, że nadal pierwszoplanową odpowiedzialność za zapewnienie prawa do zdrowia ciąży na państwach jako podstawowych podmiotach porządku międzynarodowego, sprawujących w odniesieniu do swoich obywateli zwierzchnictwo personalne, zaś w odniesieniu do obcokrajowych przybywających na ich terytorium zwierzchnictwo terytorialne. Rodzi się w związku z tym pytanie, czy w ogóle jest prawnie dopuszczalne istnienie niezależnych od państw i przewidujących sankcje, mechanizmów egzekucji norm mpzp na poziomie międzynarodowym? Czy organizacje międzynarodowe, jak np. WHO, mogłyby, na przykład w drodze IHR, nakładać przymus realizacji określonego aspektu prawa do zdrowia (np. przymus obowiązkowych szczepień)? Pojawia się tu kilka wątpliwości. Po pierwsze, organizacje międzynarodowe nie posiadają legitymacji demokratycznej do nakładania środków przymusu, bezpośrednio wprawdzie na państwa, ale ze skutkiem dla jednostek. Po drugie, państwa jako suwerenne podmioty mogłyby wypowiedzieć stosowną umowę przewidującą stosowanie środków przymusu i w ten sposób uwolnić się od nich. Na pewno odbyłoby się to jednak ze szkodą dla zdrowia globalnego, poza tym pozwala to postawić pytanie o dopuszczalność wypowiadania niektórych kategorii umów, w tym zaliczanych do dziedziny praw człowieka. Po trzecie, nie istnieją obecnie mechanizmy ochrony prawnej, które umożliwiałyby jednostce obronę przed naruszającymi ich prawa środkami przymusu nakładanymi przez organizacje międzynarodowe.

4. W zakresie tworzenia mpzp stwierdzić można, że normy zaliczane do tej gałęzi prawa zawarte są przede wszystkim w umowach międzynarodowych i szczególnych uchwałach Światowego Zgromadzenia Zdrowia WHO podejmowanych w oparciu o art. 21 Konstytucji WHO. Najistotniejsze znaczenie ze względu na globalny charakter zdrowia mają wielostronne umowy międzynarodowe, choć odnotować należy, że państwa prowadzą również bilateralną działalność traktatową w powyższym zakresie. Inne źródła prawa międzynarodowego, takie jak zwyczaj międzynarodowy i akty jednostronne państw mają mniejsze znaczenie.

Daje się zauważyć rozproszenie legislacyjne, tj. brak jest jednego dominującego ośrodka tworzenia mpzp. Na szczeblu uniwersalnym działają przede wszystkim ONZ, WHO, WTO, FAO, MOP, ponadto organizacje integracji regionalnej także mają w swoim dorobku normy z tego zakresu. Postulować należałoby uporządkowanie tego stanu rzeczy poprzez podjęcie przez WHO roli lidera międzynarodowego w dziedzinie rozwoju mpzp. Organizacja posiada ku temu stosowne kompetencje prawodawcze i w dużej mierze od woli politycznej zależy, czy zechce z nich częściej korzystać.

Międzynarodowe prawo zdrowia publicznego nie dysponuje także jednym uniwersalnym aktem, który starałby się kompleksowo regulować zagadnienia z zakresu zdrowia publicznego i stanowił w tym względzie rodzaj nieformalnej „konstytucji" (na wzór konwencji o prawie morza w dziedzinie międzynarodowego prawa morza). W tym kontekście należy zdecydowanie poprzeć pojawiający się w nauce postulat przyjęcia ramowej konwencji o zdrowiu publicznym (*Framework Convention on Global Health – FCGH*). Samo zjawisko konwencji ramowych stosunkowo niedawno pojawiło się w prawie międzynarodowym i związane jest z międzynarodowym prawem środowiska. Zdarzył się już jednak precedens, w postaci Framework Convention on Tobacco Control (FCTC), wykorzystania instrumentu konwencji ramowej w dziedzinie zdrowia publicznego. Zaletą tego instrumentu prawnego byłaby jego elastyczność, gdyż istotą konwencji ramowych jest przyjęcie podejścia określanego jako „*framework convention and protocol approach*". Oznacza to, że po przyjęciu ogólnego aktu wyznaczającego ramy współpracy przyjmowane byłyby protokoły dodatkowe uzupełniające jej zakres. Możliwa byłaby także, co pokazuje przykład Framework Convention on Tobacco Control, instytucjonalizacja współpracy w postaci powołania Konferencji Stron. Umożliwiłaby ona kontrolę przestrzegania postanowień konwencji i byłaby zarazem wstępem do stworzenia globalnego systemu zarządzania zdrowiem publicznym. Tak przy jej przyjmowaniu, jak i stosowaniu powinny być brane pod uwagę wymogi związane z moralnością, etyką i dystrybutywną sprawiedliwością międzynarodową.

5. Stosowanie mpzp jest mocno związane z tworzącym się globalnym prawem administracyjnym oraz propozycjami globalnego zarządzania zdrowiem publicznym. Obecnie nie istnieje w tym zakresie jednolity system. Kompetencje organizacji międzynarodowych pozostają często konkurencyjne, czego przykładem jest relacja WTO do WHO. Zasadne byłoby podjęcie próby budowy takiego systemu wokół WHO i w oparciu o ramową konwencję o zdrowiu publicznym. Interesującym nowym zjawiskiem jest tworzenie się partnerstw publiczno

– prywatnych w zakresie globalnego zdrowia. Niektóre z nich, jak np. *Global Fund to Fight AIDS, Tuberculosis and Malaria*, korzystają z atrybutów podmiotowości prawnomiędzynarodowej, stanowiąc interesujący przykład ewoluowania tradycyjnej koncepcji podmiotowości, ograniczanej w klasycznym prawie międzynarodowym wyłącznie do państw.

6. Złożoność zjawiska jakim jest zdrowie sprawia, że za jego przestrzeganie odpowiedzialna jest zarówno jednostka, jak i społeczeństwo, państwo i wreszcie społeczność międzynarodowa. Występuje tu dzielona odpowiedzialność (*shared responsibiliy*), choć nie w rozumieniu prawa międzynarodowego. Dotychczasowe mechanizmy egzekwowania przestrzegania mpzp na szczeblu globalnym są wysoce niewystarczające. Zdrowie publiczne należy do dziedzin obnażających słabość mechanizmów egzekwowania prawa międzynarodowego przez same zainteresowane państwa. To od nich bowiem zależy realizacja postanowień mpzp. Stosowane w przypadku naruszeń mpzp, sankcje są niekiedy niewystarczające, ponadto zaś przeciwskuteczne, paradoksalnie powodując szkodę dla zdrowia publicznego. Brakuje także jednolitych kryteriów oceny ich skuteczności i centralnego ośrodka nakładającego sankcje w dziedzinie zdrowia. Aktualne mechanizmy egzekwowania mpzp pozostają tym bardziej anachroniczne, że w realizacji przepisów mpzp powinna być zainteresowana cała społeczność międzynarodowa (zdrowie jest bowiem dobrem wspólnym), a nie tylko poszczególne państwa. Zasadne jest zatem, by to ekspozytury społeczności międzynarodowej, w postaci ONZ, a zwłaszcza jej Rady Bezpieczeństwa, ewentualnie wyspecjalizowanej organizacji międzynarodowej, jaką jest WHO pełniły podstawową rolę w stosowaniu sankcji. Pojawia się tu jednak ważne pytanie o legitymizm demokratyczny organizacji międzynarodowej. W obecnym stanie organizacje nie powinny dysponować prawem do nakładania sankcji oddziałujących bezpośrednio na jednostki. Jednakże docelowo postulować należy przyjęcie takiego rozwiązania. Pośrednio, już pojawia się ono na forach poszczególnych organizacji, co dodatkowo rodzi trudności związane z brakiem sądowej kontroli decyzji podejmowanych przez organy organizacji. Niemniej formalne przyznanie organizacjom takich kompetencji przez państwa wymagałoby konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego i całkowitej zmiany filozofii tego systemu prawnego. Państwa, musiałyby pogodzić się z uszczupleniem swoich prerogatyw. Politycznie jest to obecnie niemożliwe, faktycznie nie do uniknięcia.

Zmianie powinny ulec także zasady odpowiedzialności międzynarodowej, a zwłaszcza krąg podmiotów ją ponoszących. Aktualnie istnieje luka w odpowiedzialności za naruszenie

mpzp, w której plasują się organizacje międzynarodowe, a także twory nie będące podmiotami prawa międzynarodowego, takie jak korporacje wielonarodowe i organizacje pozarządowe. W przypadku organizacji międzynarodowych najwyższy czas, by ZG ONZ lub RB ONZ wystąpiły do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, na podstawie art. 96 Karty NZ o wydanie opinii doradczej w kwestii odpowiedzialności organizacji międzynarodowej za naruszenia praw człowieka, w tym prawa do zdrowia. Z taką inicjatywą może także wystąpić, w zakresie swojej działalności, WHO. Byłoby to wskazane, zwłaszcza, że Dyrektor Generalny WHO, na podstawie art. 12 IHR, dysponuje kompetencją o stwierdzania przypadków zagrożenia zdrowia publicznego będących przedmiotem międzynarodowego zainteresowania (*public health emergency of international concern*), i jest władny to uczynić nawet w razie sprzeciwu państwa na terytorium którego zaszedł taki przypadek. Stwierdzenie takie wiązać się może ze wielorakimi stratami dla państwa którego dotyczy.

Postulować należy rozszerzenie zakresu odpowiedzialności międzynarodowej na twory do tej pory nie uznawane za podmioty prawa międzynarodowego. Wskazane byłoby uznanie podmiotowości korporacji wielonarodowych i organizacji pozarządowych w kontekście ponoszenia przez nie odpowiedzialności międzynarodowej. Aktualna, faktyczna rola spełniana przez te twory, uzasadnia to trudne do zaakceptowania dla suwerennych państw, rozszerzenie kręgu podmiotów. Byłby to element szerszego zjawiska, jakim jest ewolucja prawa międzynarodowego, które początkowo w ogóle negowane, potem zaś uznawane za zewnętrzne prawo państwowe, powoli staje się wewnętrznym prawem społeczności międzynarodowej.

Szczególnego potraktowania wymagają rozwijające się od kilku lat, poza ramami prawa międzynarodowego, i bardzo perspektywiczne partnerstwa publiczno – prywatne w dziedzinie zdrowia globalnego. Można założyć, że instrument ten ze względu na swoją skuteczność będzie wykorzystywany coraz częściej w stosunkach międzynarodowych. Tym samym pilna staje się potrzeba uregulowania odpowiedzialności za akty podjęte w ramach partnerstwa. Zasadne byłoby uznanie partnerstw za samodzielne podmioty *sui generis* prawa międzynarodowego i przyznanie, opartego na bazie funkcjonalnej, *ius standi*, wyrażającego się w prawie partnerstw do występowania z roszczeniami międzynarodowymi i obowiązku ponoszenia odpowiedzialności międzynarodowej.

Krytycznie należy ocenić brak obowiązkowego, międzynarodowego i wyspecjalizowanego organu sądowego, który rozstrzygałby spory z zakresu mpzp. Dotychczasowa skuteczność organów kontroli przestrzegania prawa do zdrowia, o charakterze quasi – sądowym i politycznym pozostaje dyskusyjna. W związku z tym właściwe byłoby

powołanie przy WHO Międzynarodowego Trybunału Prawa Zdrowia, co stworzyłoby centralny międzynarodowy organ rozstrzygania sporów związanych ze zdrowiem. Mógłby on przejąć kompetencję do sądzenia spraw związanych ze stosowaniem środków sanitarnych i fitosanitarnych, czyli sporów wynikłych ze stosowania Porozumienia SPS, dotychczas podlegających organom rozstrzygania sporów WTO. Pozwoliłoby to skończyć z podporządkowaniem zdrowia wymogom handlu. Niestety z przyczyn politycznych i prawnych (rozwiązanie takie wymagałoby zmian w prawie WTO) postulat ten jest obecnie niemożliwy do spełnienia. Organizacja i zasady odpowiedzialności przed Międzynarodowym Trybunałem Prawa Zdrowia mogłyby zostać ustalone, w przygotowanej przez WHO, Ramowej konwencji globalnego zdrowia. Dla jej powstania konieczny jest aktywny lobbing organizacji pozarządowych, gdyż jak zauważono w literaturze wiele z inicjatyw w zakresie globalnego zdrowia ma charakter oddolny (*bottom-up*), świadcząc o wzroście znaczenia ruchów społecznych (np. ruch na rzecz zniesienia min przeciwpiechotnych) domagających się poszanowania prawa do zdrowia i sprawiedliwości społecznej.

7. Dokonana analiza pozwala stwierdzić, że poprzez prawo międzynarodowe można skutecznie zarządzać międzynarodowymi problemami zdrowotnymi. Instrumenty prawne nie mogą być jednak traktowane jako panaceum na wszelkie dolegliwości. Pełnią one raczej rolę organizacyjną i służebną dla wysiłku społeczności międzynarodowej. Złożoność i interdyscyplinarność zdrowia publicznego powoduje, że dla jego osiągania i utrwalania ogromne znaczenie mają instrumenty zaliczane do innych gałęzi nauki, np. ekonomii. Tylko komplementarne działania, inspirowane tak oddolnie przez międzynarodowe organizacje pozarządowe, jak i odgórnie przez mądre kierownictwo sprawowane przez WHO mogą przynieść skutek w postaci poprawy stanu zdrowotnego ludności świata. Pewne jest, że mpzp będzie nadal dynamicznie się rozwijało, choć kierunki tego rozwoju są nieprzewidywalne i trudne do określenia.

6. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo - badawczych

Moje dotychczasowe zainteresowania i osiągnięcia naukowe koncentrowały się wokół następujących obszarów badawczych:

1) Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony;
2) międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych;

3) regulacje antyterrorystyczne;
4) zastosowanie regulacji prawnych w transporcie;
5) międzynarodowe prawo praw człowieka;
6) instytucjonalne aspekty integracji europejskiej;
7) międzynarodowe prawo zdrowia publicznego.

Niezależnie od publikacji wchodzących w zakres wymienionych obszarów badawczych jestem także autorem i współautorem podręczników dydaktycznych do nauki prawa międzynarodowego publicznego i prawa Unii Europejskiej. W 2007 r. ukazała się pozycja: Jacek Barcik, Tomasz Srogosz, „*Prawo Międzynarodowe Publiczne*", Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa, s. 537. Jest ona skierowana przede wszystkim do studentów prawa i administracji. W 2008 r. wzbogaciłem ofertę pomocy dydaktycznych o książkę: Jacek Barcik, Aleksandra Wentkowska, „*Prawo Unii Europejskiej z uwzględnieniem Traktatu z Lizbony*", Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa, stron 537. Krąg jej adresatów obejmuje, obok studiujących prawo i administrację, także studentów stosunków międzynarodowych i osoby zainteresowane problematyką europejską. Po wejściu w życie Traktatu z Lizbony, w związku ze zmienionym stanem prawnym, ukazał się podręcznik: Jacek Barcik, Aleksandra Wentkowska, „*Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*", Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2011, s. 537. Z kolei dla studentów turystyki i kierunków pokrewnych skierowałem książkę: Jacek Barcik, „*Elementy międzynarodowego prawa publicznego w turystyce*", Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2011, s. 212. Jest to jedyny na rynku podręcznik dydaktyczny kompleksowo omawiający problematykę prawa międzynarodowego w odniesieniu do dziedziny turystyki.

6.1. Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony

Zagadnienie integracji w ramach dawnego II filaru Unii Europejskiej było przedmiotem moich dociekań naukowych w dysertacji doktorskiej. Ich pokłosiem stała się monografia „*Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Aspekty prawne i polityczne*" (Wydawnictwo Branta, Bydgoszcz – Katowice 2007, s. 488). W chwili wydania stanowiła jedyne w polskiej literaturze prawniczej kompleksowe opracowanie problematyki bezpieczeństwa i obrony w architekturze instytucjonalnej UE. Ponieważ książka została rozbudowana w stosunku do założeń pracy doktorskiej, stąd poświęcę jej kilka zdań komentarza. Udowadniam w niej tezę, że dla budowy liczącego się na arenie międzynarodowej nowego podmiotu prawnomiędzynarodowego (a takim stała się UE na podstawie art. 47 Traktatu o Unii

Europejskiej w wersji Traktatu z Lizbony) wymagane jest wyposażenie go w ponadnarodowe instrumenty w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, w tym także w zakresie wspólnej obrony. Wiązać się z tym musi podział kompetencji między Unią a jej państwami członkowskimi, oraz ustalenie partnerskich, niekonkurencyjnych stosunków z Sojuszem Północnoatlantyckim. Jeśli UE nie chce pozostać tylko „ekonomicznym gigantem, politycznym karłem i wojskowym robakiem" z „papierową armię, z papierowymi zasobami, której polem bitwy są biurka Brukseli" (opinia M. Thatcher) skazana jest na ściślejszą integrację w dziedzinie obrony. Na tym tle powstają jednak liczne wątpliwości i pytania: czy obywatele Unii gotowi są podjąć się zadania obrony na własną rękę? Czy są przygotowani do poniesienia kosztów finansowych takiej obrony? Czy Unia Europejska cieszy się wystarczającym mandatem politycznym, aby wysyłać swoich żołnierzy do walki? Czy posiada do tego wystarczającą legitymację demokratyczną? Czy obywatele państw członkowskich są przygotowani na powierzenie ponadnarodowej organizacji zagadnień polityki obronnej, a nawet wspólnej obrony, tym samym ograniczając wykonywanie swojej suwerenności w tak newralgicznej kwestii, jaką jest funkcjonowanie narodowych sił zbrojnych chroniących niepodległość państwa? Na większość z wymienionych pytań można współcześnie udzielić negatywnej odpowiedzi. Nie wolno jednak przy tym zapominać, że integracja europejska jest procesem ciągłym, postępującym stopniowo, czasami małymi kroczkami. Wydaje się, że, jeżeli proces ten nie zostanie gwałtownie przerwany to, prędzej czy później, w nieokreślonej perspektywie czasowej wytworzy się potrzeba wzajemnej obrony. Podstawowym jej budulcem, współcześnie praktycznie nieistniejącym, będzie poczucie wspólnej tożsamości i percepcji zagrożeń przez obywateli europejskich. Złożą one się na fenomen, który B. Balcerowicz, pisząc o warunkach tworzenia i trwania sojuszy, określa mianem „wzajemnego ciążenia ku sobie". Wspólna tożsamość wykształca się jednak latami, zabierając okres życia wielu pokoleń. Unia Europejska, długo jeszcze będzie cierpiała na, warunkujący rozwój wspólnej obrony, brak tożsamości. Z tego powodu europejska polityka obronna jeszcze przez całe lata będzie, jak to ujął P. Allot, „technokratyczną iluzją". W istocie pytanie o kształt Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (dalej: EPBiO), o to, czy pozostanie ona bardziej mechanizmem współpracy międzyrządowej (w takim kształcie statuuje ją Traktat Lizboński), czy też ewoluować będzie w kierunku uwspólnotowienia, jest zarazem pytaniem o kształt integracji europejskiej, a tym samym o kształt przyszłej Europy.

Rozwinięciem myśli zawartych w monografii były specjalistyczne artykuły poświęcone wybranym aspektom realizacji EPBiO. Zagadnienie prac nad kształtem tej polityki europejskiej

poruszała publikacja „*Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony w pracach VIII Grupy Roboczej Konwentu Europejskiego*" („Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego" 2006, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu, s. 116-127). Z kolei artykuł „*Neutralność i polityka neutralności a współpraca w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony – casus Austrii, Finlandii, Irlandii, Malty i Szwecji*" (opublikowany [w:] B. Mikołajczyk, J. Nowakowska – Małusecka (red.): „Prawo międzynarodowe, europejskie i krajowe - granice i wspólne obszary. Księga Jubileuszowa Pani Prof. Genowefy Grabowskiej" Wydawnictwo UŚ, Katowice 2009, s. 33-53) omawiał kwestię relacji statusu państwa neutralnego i państw prowadzących politykę neutralności do współpracy w ramach EPBiO. Artykuł „*Status prawny personelu Sztabu Wojskowego Unii Europejskiej*" („Studia prawnicze KUL" 2008, nr 2(34), s. 89-110) stanowił pionierskie w polskiej literaturze nie tylko prawniczej, opracowanie charakteryzujące pozycję prawną członków wskazanego organu pomocniczego UE.

6.2. Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych

Problematyka prawa konfliktów zbrojnych stała się przedmiotem mojego zainteresowania naukowego jeszcze w okresie przed doktorskim. Kontynuowana był następnie po uzyskaniu stopnia naukowego, koncentrując się zwłaszcza na trzech zagadnieniach:

a) prawie do samoobrony jako szczególnym wyjątku od *ius conta bellum* we współczesnym prawie międzynarodowym;

b) ewolucji instytucji *ius in bello*, jaką jest okupacja wojenna, oraz;

c) szczególnym aspekcie *ius post bellum*, jakim jest rozliczanie sprawców zbrodni wojennych w okresie postkonfliktowym. Ostatnie zagadnienie wiąże się mocno z koncepcją sprawiedliwości przejściowej (*transitional justice*), wykazując także powiązania z międzynarodowym prawem karnym.

Ad. a. W ramach pierwszego z wymienionych problemów ukazały się dwa artykuły: „*Koncepcja samoobrony w prawie międzynarodowym w dobie 'wojny z terroryzmem'*" („Kwartalnik Prawa Publicznego" 2003 nr 1, s. 99-111) i; „*Zasada prawa do samoobrony we współczesnym prawie konfliktów zbrojnych*" (opublikowane [w:] C. Martysz, A. Matan, Z. Tobor (red.): „Zasady prawa. Materiały konferencyjne", Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz – Katowice 2007, s. 23-32). Rozważam w nich warunki prawa do samoobrony, tak na gruncie art. 51 Karty NZ, jak i zwyczajowego prawa międzynarodowego opartego o tzw. „formułę Webstera", wykształconą na osnowie wydarzeń związanych ze sprawą statku

„Caroline" („Caroline case") z 1837 r. Badaniu podlega także zakres prawa do samoobrony, co jest istotne, zwłaszcza w kontekście częstych aktów terroryzmu międzynarodowego. Uwzględniam dotychczasową praktykę państw oraz orzecznictwo międzynarodowe (zwłaszcza sprawę Nikaragua – USA przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości z 1986 r. oraz opinię doradczą tego trybunału w sprawie „Legalności groźby użycia siły lub użycia broni nuklearnej" z 1996 r.). W konkluzjach staram się uchwycić ewolucję omawianej instytucji, która w ostatnich latach zmierzała do coraz szerszego ujmowania, w ramach prawa do samoobrony, w tym wyprzedzającej samoobrony prewencyjnej, wyjątków od zakazu użycia siły w stosunkach międzynarodowych, spetryfikowanego w art. 2 ust. 4 Karty NZ.

Ad. b. Ewolucję instytucji okupacji wojennej analizowałem na przykładzie Iraku na przełomie lat 2003-2004 r. W tym zakresie ukazała się moja publikacja: „*Casus iracki jako przejaw nowej koncepcji okupacji 'umiędzynarodowionej'*" („Sprawy Międzynarodowe" 2004, nr 4, s. 29-48) oraz jej angielski przedruk „*The iraqi case: a new concept of 'internationalized occupation'*" („The Polish Quarterly of International Affairs" 2004, vol. 13, no. 4, s. 29-48). Zagadnienie powyższe do tej pory było nieobecne w polskiej literaturze, tak z zakresu prawa, jak i stosunków międzynarodowych. Zwracam uwagę na kształtowanie się nowej koncepcji okupacji, którą określam mianem okupacji „umiędzynarodowionej". Czynniki determinujące tę zmianę wynikają z dwóch źródeł: po pierwsze, cele okupacji w XXI wieku są zasadniczo odmienne od stawianych przed nią w Regulaminie Haskim z 1907 r. Okupant został obecnie obarczony zadaniem demokratycznej transformacji kraju okupowanego, odbudowy jego struktur politycznych, gospodarczych, sądowniczych. Okupacyjne prawo haskie i genewskie nie było nigdy projektowane do spełniania takich zadań. Po drugie, przepisy Regulaminu Haskiego z 1907, a nawet IV Konwencji Genewskiej z 1949 r. były przyjmowane w zupełnie innej rzeczywistości społeczno – ekonomicznej. Stąd wiele z nich odstaje od wymagań współczesności, gdyż, jak zauważył F. Karlshoven „w nowoczesnym społeczeństwie stopień w jakim organy państwa wpływają, a nawet uczestniczą bezpośrednio w zarządzaniu sprawami natury gospodarczej i społecznej jest niewspółmiernie większy niż w dniach, gdy Regulamin Haski był opracowywany. Wypada zgodzić się z M. Sassoli i A. A. Bouvier, że tradycyjne prawo okupacyjne, współcześnie ujawnia coraz więcej swoich ułomności w miarę wydłużania się okresu okupacji.

Ad. c. W 2006 r. przeprowadziłem i opublikowałem, jedyne w polskiej nauce, studia poświęcone Irackiemu Trybunałowi Specjalnemu, szczególnemu organowi sądowemu o charakterze wewnętrznym, aczkolwiek wyposażonemu w elementy międzynarodowe. W

artykule „*Iracki Trybunał Specjalny. Część I*" („Kwartalnik Prawa Publicznego" 2006, nr 2, s. 277-292) skupiłem się na genezie powstania tego organu, zbadaniu jego charakteru prawnego, struktury organizacyjnej oraz jurysdykcji, przy czym zakres jurysdykcji omówiony został w czterech wymiarach: przedmiotowym, osobowym, czasowym i miejscowym. Podjąłem także wątek poświęcony analizie rodzaju i wymiaru kar orzekanych przez omawiany Trybunał. W kolejnej publikacji, zatytułowanej „*Iracki Trybunał Specjalny. Cześć II*" („Kwartalnik Prawa Publicznego", 2006, nr 3, s. 91-108) przedstawiłem zasady i tryb postępowania przed Irackim Trybunałem Specjalnym, poprzez omówienie poszczególnych, kolejnych stadiów procedury, poczynając od postępowania przygotowawczego, poprzez postępowanie wstępne, fazę główną procesu, aż po apelację i postępowanie rewizyjne. Zaprezentowałem również prawa podejrzanego, gwarancje procesowe oskarżonego oraz sposoby ochrony ofiar i świadków. Artykuł wieńczy zwięzłe porównanie z rozwiązaniami zastosowanymi w przypadku trybunałów międzynarodowych, takich jak Międzynarodowy Trybunał Karny, Międzynarodowy Trybunał Karny ds. byłej Jugosławii i Międzynarodowy Trybunał Karny ds. Rwandy. Starałem się przy tym obalić twierdzenie F. Megreta, użyte wprawdzie w odniesieniu do Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. byłej Jugosławii, że Iracki Trybunał Specjalny jest jedynie „zabawką w rękach wielkich mocarstw". Zauważam zarazem wpływ, jaki na przebieg prac trybunału wywiera polityka. Zgadzam się w powyższym zakresie z R. Kerr'em, iż sukces trybunału uzależniony od tego, czy uda się „tak manipulować polityką, aby służyła funkcjom sądowym, unikając jednocześnie manipulacji funkcjami sądowymi przez politykę". Z dzisiejszej perspektywy (po doświadczeniach procesu S. Husseina) mogę gorzko skonstatować, że niestety polityka momentami zdominowała działalność trybunału.

Klasyfikacji trybunałów międzynarodowych oraz ich omówienia dokonuję także w, poświeconym odpowiedzialności międzynarodowej, rozdziale 17 podręcznika Jacek Barcik, Tomasz Srogosz, „*Prawo Międzynarodowe Publiczne*", Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2007, s. 415-430.

Wątek odbudowy postkonfliktowej państwa, aczkolwiek w wymiarze infrastrukturalnym, nie związanym ze sprawiedliwością okresu przemian, podejmuję również we, wspólnej z P. Czechem, publikacji zatytułowanej: „*Odbudowa infrastruktury transportowej Afganistanu*" („Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Seria Transport" 2010, z. 68, s. 5-11). Artykuł ten powstał na bazie doświadczeń habilitanta związanych z jego pobytem w charakterze specjalisty prawnego Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie w 2008 r. Miałem wówczas możliwość obserwacji stosowania regulacji prawa konfliktów zbrojnych w praktyce.

Obok wymienionych zagadnień specjalistycznych, ogólne omówienie stanu międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych zawieram w obszernym (s. 449-523) rozdziale 19 (zatytułowanym „*Użycie siły w stosunkach międzynarodowych*") podręcznika Jacek Barcik, Tomasz Srogosz, „*Prawo Międzynarodowe Publiczne*", Wydawnictwo C.H. BECK. Warszawa 2007. Przedstawiam w nim trendy rozwojowe tej gałęzi prawa międzynarodowego.

6.3. Regulacje antyterrorystyczne

Dużą część mojego dorobku naukowego zajmują publikacje poświęcone różnym aspektom działań wymierzonych w zwalczanie terroryzmu. Pragnąc należycie przygotować się do omawiania tej tematyki, podjąłem i ukończyłem Zaoczne Podyplomowe Studia Bezpieczeństwa Narodowego na Akademii Obrony Narodowej. Ich rezultatem było opublikowania monografii zatytułowanej „*Akt terrorystyczny i jego sprawca w świetle prawa międzynarodowego i prawa wewnętrznego*", Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2004, s. 206. Prezentuję w niej stan prawa międzynarodowego i krajowych porządków prawnych w zakresie zapobiegania terroryzmowi i ścigania jego sprawców. Kwestii powyższej poświeciłem także uwagę w artykule: „*Prawnomiędzynarodowe aspekty walki z terroryzmem*" (opublikowane [w:] E. Dynia (red.): „Nauka prawa międzynarodowego u progu XXI wieku. Materiały pokonferencyjne" Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2003, s. 9-18). Dalsze publikacje związane z omawianą dziedziną, można usystematyzować następująco:

a) artykuły poświęcone zwalczaniu terroryzmu w porządkach prawnych wybranych państw i w prawie Unii Europejskiej. Do tej sfery zaliczam publikacje: „*Brytyjskie ustawodawstwo antyterrorystyczne po 11 września 2001 r.*" („Państwo i Prawo" 2003, nr 11, s. 80-89); „*Przestępstwo o charakterze terrorystycznym w świetle polskiego kodeksu karnego*" („Zeszyty Naukowe Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej im. Wojciecha Korfantego" 2007, z. 32, s. 369-381); „*Zwalczanie terroryzmu w polskim prawie karnym. Uwagi na tle akcesji do Unii Europejskiej*" („Zeszyty Prawnicze Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji w Bytomiu", 2007, z. 1-2, 2008, z. 1-2, s. 145-154); „*Dorobek antyterrorystyczny Unii Europejskiej*" (opublikowane [w:] Z. Piątek (red.): „Konferencja naukowa Współczesny wymiar terroryzmu, Zielonka, 5 październik 2006 r.", GRASP – Drukarnia, Warszawa 2006, s. 280-292);

b) artykuły dotyczące statusu osób podejrzewanych o popełnienie aktów terrorystycznych oraz forum właściwego dla ich osądzenia. Wymienić tu należy publikacje: „*Status Prawny Talibów i członków al. – Qaedy zatrzymanych przez władze USA*" („Państwo i Prawo" 2003, nr 1, s. 91-102); „*Prawnomiędzynarodowe aspekty dotyczące organu właściwego do sądzenia terrorystów*" (opublikowane [w:] Z. Piątek (red.): „Konferencja naukowa Współczesny wymiar terroryzmu, Zielonka, 5 październik 2006 r.", GRASP – Drukarnia, Warszawa 2006, s.300-313);

c) artykuły dotyczące poszczególnych rodzajów terroryzmu, co związane jest z typologią działalności terrorystycznej. W tej grupie wyróżniają się publikacje poświęcone terroryzmowi lotniczemu oraz biologicznemu. Co do pierwszego sztandarową rolę pełni publikacja: Jacek Barcik, Piotr Czech, „*Czy można zestrzelić samolot cywilny? Kontrowersje na tle polskiego prawa lotniczego*" („Przegląd komunikacyjny" 2008, nr 3 s. 29-34), w której podjęto wątek relacji ówczesnego art. 122a polskiej ustawy – Prawo lotnicze z dnia 3 lipca 2002 roku (tekst jednolity - Dz. U. 2006 r., nr 100, poz. 696) do art. 3bis Konwencji z Chicago o międzynarodowym lotnictwie cywilnym. Pierwszy z nich zezwalał na zniszczenie (zestrzelenie) cywilnego statku powierz ego, gdyby stwierdzono, że będzie on „użyty do działań sprzecznych z prawem, a w szczególności jako środek ataku terrorystycznego z powietrza". Drugi zaś zobowiązywał państwa do powstrzymywania się od uciekania się do użycia broni przeciwko cywilnemu statkowi powietrznemu w locie oraz do zapewnienia, by w przypadku przechwycenia, życie osób na pokładzie i bezpieczeństwo statku powietrznego nie były zagrożone. Zagadnienie to wymyka się prawu międzynarodowemu, będąc z natury interdyscyplinarnym i silnie związanym ze sferą etyki i aksjologii. Artykuł spotkał się z dużym oddźwiękiem, tak wśród praktyków, jak i w nauce prawa. Świadczy o tym fakt, że Trybunał Konstytucyjny w swoim wyroku z 30 września 2008 r. (K 44/07) dotyczącym zgodności art. 112a prawa lotniczego z Konstytucją RP powołał się m.in. na tę publikację. Cytował ją także nestor polskiej nauki prawa lotniczego M. Żylicz, w swoim artykule „Zestrzelenie cywilnego statku powietrznego jako delikt prawa międzynarodowego" („Państwo i Prawo" 2009, nr 6, s. 24-36).

Analizie zjawiska terroryzmu biologicznego poświęcony jest mój artykuł zatytułowany: „*Czy wąglik pogrzebie naszą cywilizację? Bioterroryzm – nowe wyzwanie dla prawa*" („Problemy środowiska i jego ochrony", Katowice 2010 r., cz. 18, s. 219-240). Powstał on jako efekt wykładu wygłoszonego na zaproszenie Centrum Badań nad Człowiekiem i Środowiskiem Uniwersytetu Śląskiego.

6.4. Zastosowanie regulacji prawnych w transporcie

W 2007 r. nawiązałem współpracę z Wydziałem Transportu Politechniki Śląskiej. Efektem kooperacji było kilkadziesiąt wspólnych publikacji podejmujących tematykę zastosowania prawa w transporcie. Podkreślam, że w wykazie publikacji podałem jedynie te, w których powstaniu miałem znaczący udział i, które wiążą się z zagadnieniami międzynarodowymi i europejskimi. Nie ująłem na tej liście dodatkowych 27 artykułów, co do których uznałem, że nie spełniają ww. kryteriów.

Publikacje z omawianej grupy można posegregować następująco:

a) artykuły dotyczące bezpieczeństwa transportu, zwłaszcza zaś transportu lotniczego. Inspiracją do ich napisania stało się moje zainteresowanie wpływem aktów terrorystycznych na różne obszary działalności ludzkiej. W rezultacie wspólnych badań z dr hab. inż. Piotrem Czechem powstały dwa artykuły, opublikowane w punktowanych i cenionych publikatorach z zakresu nauk technicznych. Są to: Jacek Barcik, Piotr Czech, „*Bezpieczeństwo transportu lotniczego w świetle międzynarodowych konwencji antyterrorystycznych*" („Przegląd komunikacyjny", 2007, nr 12, s. 13-16; Jacek Barcik, Piotr Czech, „*International antiterrorist conventions concerning the safety of air transport*" („Transport Problems" 2008, vol. 3, z. 1, s. 51-56);

b) artykuły dotyczące wpływu regulacji prawa Unii Europejskiej na polskie regulacje w zakresie transportu. Wpływ ten analizowano w wielu aspektach, w tym:

- środowiskowym; tematykę tę podejmuje artykuł: Jacek Barcik, Piotr Czech, „*Ograniczenia hałasu w lotnictwie jako element wspólnotowego i polskiego prawa ochrony środowiska*" („Przegląd komunikacyjny" 2008 nr 9, s. 20-25);

- związanym z prawem pracy; należy tu wymienić pozycje: Piotr Czech, Jacek Barcik, „*Prawne regulacje czasu pracy kierowców*" („Przegląd komunikacyjny" 2008, nr 6, s. 12-16); Piotr Czech, Jacek Barcik, „*A comparision of the current legal regulations concerning the driver's working time In the intra – community and international transport*" („Transport Problems", 2009, vol. 4, z. 2, s. 51-58); Piotr Czech, Jacek Barcik, „*Prawne aspekty związane z czasem prowadzenia pojazdu w transporcie drogowym*" (opublikowane [w:] „V konferencja naukowo – Techniczna Systemy Transportowe. Teoria i praktyka. Materiały konferencyjne", Wydział Transportu Politechniki Śląskiej, Katowice 2008, s. 65-68);

- związanym z prawem celnym i finansowym; pozycje: Jacek Barcik, Piotr Czech, „*The excise duty of imported cars – legal problems*" („Transport Problems", 2007, vol. 2, nr 1, s. 45-

49); Jacek Barcik, Piotr Czech, *„Aspekty prawne indywidualnego „importu" używanych samochodów"* („Przegląd komunikacyjny", 2007, nr 9, s. 3-34); Piotr Czech, Jacek Barcik, *„Regulacje prawne dotyczące zwrotu akcyzy od sprowadzonych samochodów"* (opublikowane [w:] „V konferencja naukowo – Techniczna Systemy Transportowe. Teoria i praktyka. Materiały konferencyjne", Wydział Transportu Politechniki Śląskiej, Katowice 2008, s. 69-74).; Piotr Czech, Jacek Barcik, *„Podatek akcyzowy od sprowadzonych samochodów na tle polskich i unijnych regulacji prawnych"* (opublikowane [w:] „J. Woch, R. Janecki, G. Sierpiński (red.): „Współczesne systemy transportowe. Wybrane problemy teorii i praktyki", Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2009, s. 307-313);

c) artykuł dotyczący dwustronnej współpracy traktatowej Polski w dziedzinie transportu: Jacek Barcik, Piotr Czech, *„Międzynarodowe przewozy drogowe w świetle porozumień polsko – rosyjskich"* („Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Seria Transport", 2011, z. 71, s. 11-18);

d) artykuł podejmujący tematykę uwarunkowań prawnych dotyczących sprowadzania zwłok ludzkich z zagranicy: Jacek Barcik, Piotr Czech, *„Prawne aspekty transportu zwłok z zagranicy"* („Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Seria Transport", 2011, z. 70 s. 5-9).

Podkreślić należy interdyscyplinarność artykułów z wymienionej grupy. Odpowiadają one na zapotrzebowanie przedstawicieli nauk technicznych i, jak wynika z właściwych dla tych nauk baz naukowych (baza danych BazTech dotycząca zawartości polskich czasopism technicznych), są przez nich cytowane.

6.5. Międzynarodowe prawo praw człowieka

Podobnie jak w przypadku publikacji z poprzedniej grupy, także w tym przypadku punktem wyjścia było dla mnie zainteresowanie problematyką przeciwdziałania terroryzmowi. Jak zauważył C. Gearty pojęcie to uległo dewaluacji, obejmując tak szeroki substrat treściowy, że „swobodne posługiwanie się słowem terroryzm stało się zbyt niebezpieczne, aby można to było zaakceptować w systemie demokratycznym opartym na zdrowych podstawach". Zamach z 11 września 2001 r. posłużył jako akcelerator zmian wewnętrznych legislacji antyterrorystycznych. Daje się w nich zauważyć tendencja do uskuteczniania walki z terroryzmem kosztem ograniczania praw człowieka. Jest ona bardzo niebezpieczna, gdyż godzi nie tylko w sprawców aktów terrorystycznych, ale także w ich potencjalne ofiary. Ustawodawstwa nakierowane na zwalczanie terroryzmu mogą także wywołać problem, który J. Symonides określił mianem „błędnego koła", zgodnie z którym ograniczenia praw i wolności

osób należących do mniejszości narodowych lub religijnych, wprowadzane w imię walki z terroryzmem same stają się, z kolei, impulsem do podjęcia działań skierowanych przeciwko dyskryminującemu prawu. Problematyce tej poświęciłem artykuł zatytułowany „*Obowiązywanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w świetle brytyjskich legislacji antyterrorystycznych*" („Studia Prawnicze" 2004, nr 1, s. 5-24).

Drugim źródłem mojego zainteresowania międzynarodowym prawem praw człowieka był wpływ, jaki na tworzenie się nowych praw człowieka i stosowanie dotychczasowych wywiera czynnik kulturowy, rozumiany jako zasób pewnych pojęć i przekonań tradycyjnie przyjmowanych w ramach danej społeczności ludzkiej. Zagadnienie to wiąże się silnie z problemem uniwersalnego charakteru praw człowieka, wywodzących się przecież z, przysługującej wszystkim ludziom w takim samym stopniu, przyrodzonej godności osobowej. Kwestię powyższą badałem w odniesieniu do regionalnego, afrykańskiego systemu ochrony praw człowieka. Rezultatem badań była publikacja: „*Pojęcie pozytywnych afrykańskich wartości kulturalnych na gruncie Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów*" (opublikowane [w:] K. Lankosz, P. Czubik (red.): „Prawa człowieka we współczesnej dyplomacji państw", Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko – Biała 2007, s. 44-55). Zagadnienie to szczegółowo analizuję także w rozdziale 3 pkt. 5.7 monografii habilitacyjnej (zatytułowanym „*Kultura i religia jako determinanty rozumienia prawa do zdrowia*"; s. 84-107), w którym badam sposób pojmowania prawa do zdrowia w kulturach europejskiej, amerykańskiej, afrykańskiej, islamskiej i azjatyckiej.

6.6. Instytucjonalne aspekty integracji europejskiej

Integrację europejską rozumiem szeroko, nie ograniczając jej tylko do prawa Unii Europejskiej, ale wiążąc także z działalnością Rady Europy. Od 2013 r. na łamach, skierowanego do środowiska sędziowskiego, kwartalnika „Iustitia" redaguję stałą rubrykę „Z trybunałów europejskich". W założeniu mają być w niej poruszane, wynikłe na wokandzie sztrasburskiej i luksemburskiej, kwestie mające wpływ na pracę sędziego krajowego. W dwóch, jak do tej pory, opublikowanych artykułach omawiałem zagadnienia instytucjonalne. Były to artykuły: „*Wykonywanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przez Polskę*" („Iustitia", 2013, nr 2, s. 89-92) i „*Pytania prejudycjalne polskich sądów*" („Iustitia", 2013, nr 3, s. 146-150). Publikacje te obok aspektu naukowego, posiadają także walor edukacyjny, zapoznając sędziów z materią prawa europejskiego.

Zagadnień instytucjonalnych dotyczy także, powstała na fali kontrowersji związanych z umową ACTA, publikacja: „*Dostęp do dokumentów Unii Europejskiej (na kanwie negocjacji umowy ACTA)*" („Państwo i Prawo", 2013 nr 1, s. 52-64). Koncentruje się ona na, raczej pomijanym w dyskusji nad ACTA, wątku transparentności w negocjacjach umów międzynarodowych przez Unię Europejską. Dopełnieniem tej tematyki, choć wychodzącym poza zagadnienia instytucjonalne, jest publikacja „*Charakter prawny ACTA w prawie międzynarodowym i prawie Unii Europejskiej*" („Studia Prawnicze KUL"), 2012, nr 3(51), s. 7-21). Również poza kwestie instytucjonalne wychodzi artykuł „*Wspólnotowy mechanizm ochrony ludności cywilnej*" („Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego" 2007, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu, s. 158-176).

6.7. Międzynarodowe prawo zdrowia publicznego

Przedmiotem moich zainteresowań naukowych w ostatnich latach stało się międzynarodowe prawo zdrowia publicznego. Obok, wymienionej uprzednio, monografii habilitacyjnej, do druku został skierowany artykuł „*Odpowiedzialność organizacji międzynarodowych za naruszenie prawa do zdrowia*", który najprawdopodobniej ukaże się w 2014 r.

7. Najbliższe plany naukowe

W najbliższym czasie zamierzam kontynuować badania nad obszerną problematyką międzynarodowego prawa zdrowia publicznego. W przyszłości zamierzam jej poświecić kilka specjalistycznych publikacji. Duże nadzieje wiążę także ze współpracą instytucjonalną w ramach Europejskiego Stowarzyszenia Prawa Zdrowia (*European Health Law Association*), którego jestem członkiem.